**Dobre dzieło – Tydzień 4**

**Zamknij drzwi rozpraszaczom**

**Jeśli wróg nie będzie potrafił cię zniszczyć, będzie próbował cię rozproszyć.**

*Gdy Sanballat, Tobiasz, Arab Geszem oraz pozostali nasi wrogowie usłyszeli, że odbudowałem mur i że już nie ma w nim wyłomów — a w tym czasie brakowało w bramach jedynie wrót — przysłał do mnie Sanballat i Geszem taką wiadomość: Spotkajmy się na naradę w Kefirim, w dolinie Ono. Zamierzali oni jednak uczynić mi coś złego*. Nehemiasza 6:1-2

**To, co dla nas jest okazją, da Boga jest rozproszeniem.**

**Nie mów „może”, kiedy chcesz powiedzieć „nie”.**

**Jeśli zawsze jesteś dla wszystkich dostępny, w końcu okaże się, że nie masz nic nikomu do zaoferowania.**

**To, że możesz, wcale nie oznacza, że powinieneś.**

*Wreszcie Sanballat przysłał do mnie piąte zaproszenie. Tym razem jednak jego człowiek przybył z otwartym listem. Było w nim napisane tak: Wśród narodów krąży wieść — Gaszmu ją rozgłasza — że ty wraz z Żydami zamierzacie zbuntować się i właśnie dlatego odbudowujesz mur. Ponadto, jak głoszą te wieści, zamierzasz zostać ich królem*. Nehemiasza 6:5-6

**Nigdy nie uda ci się dokonać niczego wielkiego, jeśli pozwolisz,**

**aby rozpraszali cię ludzie o małym myśleniu.**

*W odpowiedzi posłałem mu taką wiadomość: Nie stało się nic z tego, o czym piszesz. Wszystko to jest twoim własnym wymysłem*. Nehemiasza 6:8

*Wszyscy oni bowiem chcieli nas przestraszyć, myśląc: Stracą zapał do pracy i jej nie dokończą.* *Co więc teraz zrobię? Wzmocnij me ręce!* Nehemiasza 6:9

*W tym czasie przyszedłem do domu Szemajasza, syna Delajasza, który był synem Mehetabela. Zauważyłem, że jest niespokojny. Powiedział on do mnie: Spotkajmy się w domu Bożym, we wnętrzu przybytku, zamknijmy za sobą drzwi, bo przychodzą cię zabić — oto nocą przyjdą, by cię zabić!* Nehemiasza 6:10

*Wtedy odpowiedziałem: Czy taki człowiek jak ja ma uciekać? I czy ktoś taki jak ja, wchodząc do przybytku, przeżyje? Nie pójdę! Stwierdziłem bowiem, że to nie Bóg go posłał do mnie z tym proroctwem, lecz przekupili go Tobiasz i Sanballat. Został on przekupiony po to, aby mnie przestraszyć i doprowadzić do grzechu. Liczyli na to, że się zniesławię i że będą mieli powód, by mnie zhańbić*. Nehemiasza 6:11-13

*Wyprawiłem więc do nich posłów z taką odpowiedzią: Jestem zajęty przy wielkim dziele i nie mogę przybyć. Gdybym zszedł ze stanowiska, aby przyjść do was, roboty mogłyby ustać, a nie widzę powodu, dla którego miałoby się tak stać.* Nehemiasza 6:3

*Odpłać, Boże mój, Tobiaszowi i Sanballatowi według ich uczynków — a także prorokini Noadii i pozostałym prorokom, którzy starali się mnie przestraszyć. Mur tymczasem został wykończony! Stało się to w dwudziestym piątym dniu miesiąca Elul. Roboty przy nim trwały pięćdziesiąt dwa dni.* Nehemiasza 6:14-15

*A gdy usłyszeli o tym wszyscy nasi wrogowie, na okoliczne narody padł strach. Już nie miały o sobie tak wysokiego mniemania. Przekonały się, że to właściwie nasz Bóg dokonał całego tego dzieła*. Nehemiasza 6:16

**Jeśli nie rozpoczniesz – nie ukończysz.**

**Pytania do dyskusji**

1. Dlaczego rozpraszacze tak skutecznie zakłócają naszą pracę nad dobrym dziełem?
2. Dlaczego tak istotne jest, abyśmy dążąc do ukończenia naszego dobrego dzieła pamiętali o tym, że nie zabiegamy o to, co jest popularne, lecz o to, co ważne?
3. Co możesz zrobić, aby skoncentrować się na dobrym dziele, które wyznaczył ci Bóg?
4. Zidentyfikuj rozpraszacze, z którymi się zmagasz, wykonując dobre dzieło i zrób co w twojej mocy, aby unikach ich w przyszłości.

Dyskusja na temat tego kazania pomoże ci lepiej zrozumieć to, co Bóg chce ci przez nie przekazać. Dołącz do dyskusji na naszej stronie na Facebooku. Pójdź o krok dalej z przewodnikiem, który znajdziesz na **www.facebook.com/groups/KolejnyKrok**